

Bp Ignacy Dec

Świętość Maryi wyrzeźbiona darami Ducha Świętego

Jasna Góra, 8 sierpnia 2018 roku

Rozważanie podczas Apelu Jasnogórskiego w przeddzień przybycia XV Pieszej Pielgrzymki Diecezji Świdnickiej na Jasną Górę

Wstęp

Maryjo, nasza Matko i Jasnogórska Królowo Polski! W kolejny wieczór stajemy przed Tobą na tym miejscu w Jasnogórskiej Kaplicy. Każdego dnia pojawiają się tu nowi pielgrzymi, nawiedzający to święte miejsce. Dzisiaj przybywają do Ciebie pielgrzymi, Twoi czciciele z diecezji świdnickiej. Jutro oficjalnie w godzinach rannych zameldują się przed Tobą pielgrzymi piesi, którzy dziewięć dni w upale i skwarze Słońca wędrowali ku Tobie z Dolnośląskiej Ziemi, z okolic Świdnicy, Dzierżoniowa, Kłodzka, Wałbrzycha i Ząbkowic Śląskich. Podczas obecnego Apelu chcemy naszą modlitewną refleksję skoncentrować wokół trzech pytań: do kogo przychodzimy?; z czym przychodzimy?; i z czym chcielibyśmy stąd odejść?

1. Do kogo przychodzimy?

Maryjo, odpowiedź jest jasna i prosta: przychodzimy do Ciebie, jako do naszej Matki i Królowej naszego narodu. W roku duszpasterskim, którego hasło brzmi: "Jesteśmy napełnieni Duchem Świętym", chcemy powiedzieć, że przychodzimy do Ciebie jako do Matki, napełnionej Duchem Świętym. Maryjo, Twoją świętość wyrzeźbił Duch Święty siedmiorakimi darami: darem mądrości i rozumu, rady i męstwa, umiejętności i pobożności, darem bojaźni Bożej. Dlatego też nazywamy Cię: "Przybytkiem Ducha Świętego", "Panną roztropną", "Stolicą mądrości", "Matką dobrej rady", "Królową Męczenników", "Różą duchowną", "Przybytkiem sławnym pobożności", "Matką nieskałaną". Te i inne tytuły wyrażają, Maryjo, Twoje duchowe piękno i blask Twojej świętości. W Godzinkach porannych wysławiamy Cię słowami: "Jak lilia między cierniem, tak przyjaciółka moja między córkami Adamowymi" (Pnp 2,2); "Cała piękna jesteś, przyjaciółko moja, a zmaza pierworodna nigdy w Tobie nie powstała" (Pnp 4,7). A w jednej z pieśni ku Twojej czci, śpiewamy: "O Lilijo, jakżeś Ty wspaniała, wszelkich cnót rozlewasz woń". Maryjo, wyprasza nam łaskę dobrej współpracy z Duchem, Świętym

2. Z czym przychodzimy?

Jasnogórska Matko, przychodzimy do Ciebie, i to chyba wszyscy, z wdzięcznością i z mnóstwem próśb a niekiedy także ze słowem "przepraszam". Przynosimy tu sprawy osobiste, rodzinne, sprawy naszych przyjaciół i znajomych, a także naszych parafii, diecezji,

jak również sprawy narodowe, europejskie, ogólnokościelne i ogólnoswiatowe. Nasze podziękowania za otrzymane dobra osobiste, za łaski otrzymane przez naszych domowników, przyjaciół, kolegów, koleżanek, znajomych, są indywidualne i bardzo zróżnicowane, wszak każdy z nas to ktoś inny, żyjący w innych warunkach i wypełniający sobie właściwe życiowe powołanie. Natomiast motywy wdzięczności za dobra otrzymane w przestrzeni życia społecznego, narodowego są podobne, a niekiedy takie same. Z tych motywów ogólniejszych wymienimy niektóre.

W obecnym roku 2018., przynosimy na to święte miejsce wdzięczność za naszą Ojczyznę, która po pierwszej wojnie światowej zmartwychwstała, wróciła na mapę Europy, która potem, po ponownym zniewoleniu wojennym i powojennym, pod koniec dwudziestego stulecia wybiła się na pełniejszą niepodległość. Tę ostatnią wolność otrzymaliśmy w darze bez daniny krwi, do której przywykły poprzednie pokolenia Polaków. I choć ta dzisiejsza Polska nie spełnia wszystkich naszych marzeń, to jednak jest krajem wolnym, krajem naszym, ojczystym domem. Jak nam św. Jan Paweł przypomniał: jest matką, która wiele wycierpiała i ma prawo do naszej miłości. Za taką matkę trzeba nam dziękować. Maryjo, dziękujemy że jesteś Matką i Królową Tej Ojczyzny i tego Narodu. Maryjo dziękujemy, że w naszym ojczystym domu mamy ludzi, którzy myślą, czują i czynią po katolicku i po polsku, służąc w pierwszym rządzie drugim, troszcząc się przede wszystkim o dobro wspólne Narodu.

Maryjo, dziękujemy za Kościół, który jest także naszą matką, matką zatroskaną o nasz wieczny los - Kościół, który jest naszym rodzinnym domem, w którym czujemy się wszyscy krewnymi i bliskimi. Dziękujemy za naszych pasterzy, Ojca św., biskupów i prezbiterów, za osoby życia konsekrowanego, za wielką rzeszę laikatu katolickiego, którzy mimo swoich różnych słabości i przeciwności prowadzą nas drogami prawdy, nadziei i ewangelicznej miłości. Maryjo, dziękujemy za przewodników pielgrzymkowych, za służby pielgrzymkowe i za wszystkich pielgrzymów, a także za spotkanych dobrych ludzi, którzy otwierali dla pielgrzymów swoje domy i serca.

Maryjo, Matko nasza, oprócz podziękowań, przynosimy do Ciebie, przed Twój Jasnogórski tron, także niezliczoną ilość prośb. Nie ma chyba nikogo, kto by o coś nie prosił, pamiętając, co uczyniłaś na weselu w Kanie Galilejskiej i co czynisz w swoich światowych, narodowych i regionalnych sanktuariach. Nie przestajemy prosić o dar osobistej świętości, o wierność Bogu i ludziom, o nasze zdrowie duchowe i fizyczne. Nie przestajemy prosić o pomoc w obronie wiary, w obronie życia nienarodzonych, o zwycięstwo dobra nad złem, prawdy nad kłamstwem, prawości przed manipulacją, mataczeniem. Prosimy o dar nowych powołań kapłańskich, zakonnych i misyjnych. Jasnogórska Matko, w trakcie przeobrażania naszej Ojczyzny w bardziej sprawiedliwy, demokratyczny, katolicki i solidarny dom, prosimy o dar jedności w narodzie, by wygasła brutalna walka o władzę, duch napastliwości i odwetu, aby toczyła się merytoryczna, przyjazna dyskusja wokół dróg i sposobów budowania

prawdziwego dobra Narodu i godnego miejsca Polski w gronie wspólnoty narodów naszego Kontynentu.

3. Z czym chcielibyśmy stąd odejść?

Jasnogórska Matko i Królowo, na to pytanie odpowiemy krótko, nawiązując do słów św. Pawła z Listu do Efezjan, które słyszeliśmy w Liturgii Słowa w ostatnią XVIII Niedzielę Zwykłą: "...trzeba porzucić dawnego człowieka, który ulega zepsuciu na skutek zwodniczych żądz... i przyoblec się w człowieka nowego, stworzonego na obraz Boga, w sprawiedliwości i prawdziwej świętości (Ef 4,22-24). Maryjo, chcemy "porzucić dawnego człowieka", człowieka grzechu, chcemy zmienić myślenie światowe na ewangeliczne, chcemy rozstać się z żądzami tego świata: pożądliwością ciała, pożądliwością oczu i pychą żywota. Chcemy Maryjo, tu przed Tobą, przyoblec się w nowego człowieka. Chcemy włożyć strój heroldów prawdy, zwiastunów nadziei i sług miłości. Amen .